

VKIE, DAJ SPOKÓJ (prod. OSXAR)

Z tyłu głowy wciąż pytanie - "ile mogę jeszcze?"
Ona myśli, że trzyma mnie w garści
Nie mam głowy już do trucia bańki

Jestem tutaj enemy, no bo znam na zarobek sposób
Pojebana suka, ćpunka, znów zbiłem ją z tropu
Dwa jeden ćpałem cały maj, dwa trzy cały nagrywałem
W studiu wóda i Antares, nie muszę zarabiać na boku
Na DM'ie same pojebuski - daj spokój
Ziomy z wtedy wciąż te same długi - daj spokój
Ponoć Łukasz miał się z tego nie obudzić - daj spokój
Ponoć na podwórkach miało to nie dudnić - daj spokój

Z SUV do Grand Coupe - zasuwam po czek
Jakiejś młodej serce kruszę - nic nie robię bo muszę
Więcej nie siedzę nad tekstem
Pół godziny stoję przed majkiem i puszczam bestie
Z tyłu głowy wciąż pytanie - "ile mogę jeszcze?"
Ona myśli, że trzyma mnie w garści - niekoniecznie
Nie mam głowy już do trucia bańki - nie mam więcej
Te suki nieśmieszne, tak jak pranki (yeah)
Powiedz co zrobicie kiedy braknie mnie?
Bierzesz mnie i zioma w pakiecie jak EA Play
Wiesz jak jest, tankuję to, bez tego wybuchu mi głowa
Dostajesz syf i bierzesz to, wpierdalasz tak jak 7days
Cały blok dał się zaczarować

O mamó, znowu to zrobiłem kurwa
Pierdolą o mnie, bo ich ścisła dupa
Jestem z ciemnej doliny, gdzie każdy szczęścia szuka
Nie sięgałem do liny, mówiłem - "dasz radę Łukasz"
Się zakręciła ta kurwa, co ją robili na drutach
Ja ciągle topię się w nutach, jak ziomy hajs na bukach
Mi zaraz kończy się sesja, nie chcę wychodzić ze studia
Brakuje czasu na wszystko, już nie dotyczy mnie nuda (Już nie kurwa)

Na hotelu z tą dziweczką (z tym szlaufem)
Muszę ci powiedzieć jedno (tylko jedno)
Wychodzi płyta, bądź gotów na rozpierdol

Jestem tutaj enemy, no bo znam na zarobek sposób
Pojebana suka, ćpunka, znów zbiłem ją z tropu
Dwa jeden ćpałem cały maj, dwa trzy cały nagrywałem
W studiu wóda i Antares, nie muszę zarabiać na boku
Na DM'ie same pojebuski - daj spokój
Ziomy z wtedy wciąż te same długi - daj spokój
Ponoć Łukasz miał się z tego nie obudzić - daj spokój
Ponoć na podwórkach miało to nie dudnić - daj spokój
Jestem tutaj enemy, no bo znam na zarobek sposób
Pojebana suka, ćpunka, znów zbiłem ją z tropu
Dwa jeden ćpałem cały maj, dwa trzy cały nagrywałem
W studiu wóda i Antares, nie muszę zarabiać na boku
Na DM'ie same pojebuski - daj spokój
Ziomy z wtedy wciąż te same długi - daj spokój
Ponoć Łukasz miał się z tego nie obudzić - daj spokój
Ponoć na podwórkach miało to nie dudnić - daj spokój